

List  
do  
Filemona

Tomasz Twardziłowski

## PRZYJMIJ GO DO DOMU



Widok Jerozolimy

Gdy otworzymy 22. Księgę Nowego Testamentu, napotkamy prywatny list, skierowany jednak do kilku osób, a nawet do całej wspólnoty. Spośród Listów Pawłowych pismo adresowane do Filemona jest najkrótsze. Zwięzła forma skrywa bogatą treść.

Filemon to imię pochodzenia greckiego, wywodzi się od słowa oznaczającego „serdeczny”, „czuły”, „tkliwy”, „miłujący”. Adresatem jest bogaty chrześcijanin, którego dom w Kolosach służył za miejsce zgromadzeń lokalnego Kościoła (tzw. Kościoła domowego, w. 2b). Paweł zwraca się również do Apfii, chrześcijanki odgrywającej większą rolę we wspólnocie, oraz do Archipa, przełożonego. Powodem napisania Listu stała się ucieczka niewolnika Filemona imieniem Onezym (ww. 15–16). Uciekinier przybył do uwięziona-

go (ww. 1.9.10.23) Apostoła i z jego rąk przyjął chrześcijaństwo (w. 10), odtąd żyją w przyjaźni (ww. 12.16), jednak Paweł szanuje prawo Filemona do jego niewolnika (ww. 13–14). Apostoł Narodów oręduje za Onezymem, któremu według ówczesnego prawa groziła surowa kara – wypalenie na czole litery „F” (*fugitivus* – „zbieg”) – i prosi Filemona, aby przyjął go do domu nie jak uciekiniera, lecz jako brata w Chrystusie (ww. 15–16), gorliwego chrześcijanina. Paweł nie korzysta z pasterskiego prawa, by wymóc decyzję na Filemonie (w. 8), lecz prosi w imię miłości oraz ze względu na swą sytuację więźnia i podeszły wiek (ww. 9–10). Obecność Listu w kanonie Nowego Testamentu pozwala sugerować, że Filemon przystał na prośbę.

Św. Paweł w Liście do Filemona odkrył swoją subtelną osobowość. Wystarczy tyl-

ko przeczytać w. 12: *Jego ci odsyłam; ty zaś jego, to jest serce moje, przyjmij do domu*. Oprócz energicznego oblicza ewangelizatora św. Paweł odślania tym razem także szlachetne serce, charyzmaty duszy apostoelskiej, tzn. wyjątkową miłość bliźniego wyrastającą z miłości Chrystusowej, wielkoduszność, dobroć, delikatność, szacunek dla praw innych.

List obrazuje także stosunek pierwszych chrześcijan do niewolnictwa. Nie ma tu rewolucyjnej idei odwrócenia panującego porządku, zmiany struktur społecznych. Paweł pragnie tchnąć ducha miłości Chrystusowej, dlatego nie żąda wolności dla Onezyna, lecz prosi o oszczędzenie mu kary; niewolnik zasługuje na miłość braterską Filemona, jak to jest wśród chrześcijan.